

WYROK Z DNIA 10 CZERWCA 2008 R.
SNO 40/08

Przewodniczący: sędzia SN Jan Bogdan Rychlicki.

Sędziowie SN: Józef Szewczyk (sprawozdawca), Jacek Gudowski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Apelacyjnego – sędziego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 czerwca 2008 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego obwinionej z tytułu uchybienia godności urzędu w związku z odwołaniem obwinionej i jej obrońców od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 8 lutego 2008 r., sygn. akt (...)

1. na podstawie art. 108 § 4 u.s.p. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i postępowanie w sprawie umorzył z uwagi na upływ terminu przedawnienia karalności;
2. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Wyrokiem Sądu Dyscyplinarnego – Sądu Apelacyjnego z dnia 8 lutego 2008 r., sygn. akt (...), obwiniona sędzia Sądu Rejonowego uznana została za winną tego, że w dniu 9 marca 1998 r. jako sędzia Sądu Rejonowego, rozpoznając w ramach swoich obowiązków służbowych w sprawie z wniosku Leszka S. o stwierdzenie nabycia spadku po Marii S. i Stanisławie S. (sygn. akt III Ns 1095/98) umyślnie nie dopełniła obowiązków sędziego w ten sposób, że zaniechała badania identyczności testamentu własnoręcznie złożonego przez wnioskodawców, a w konsekwencji nie ustaliła rzeczywistego kręgu spadkobierców Marii S. i Stanisława S., i wydała postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku przez Leszka S. po Marii S., czym wyrządziła istotną szkodę majątkową spadkobiercom Marii S. oraz istotną szkodę niemajątkową dla działalności sądu poprzez stworzenie przeświadczenia, że przy podejmowaniu decyzji nie kierowała się obowiązującymi przepisami prawa, to jest popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm., zwanej dalej u.s.p.) i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p. skazana na karę dyscyplinarną złożenia sędziego z urzędu.

Powyższy wyrok zaskarżyli obrońcy obwinionej oraz obwiniona sędzia Sądu Rejonowego.

Obrońcy obwinionej zarzucili w odwołaniu obrazę przepisów:

- art. 108 § 1 i § 4 u.s.p. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.;
- art. 40 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 47 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.;
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz;
- rażącą niewspółmierność wymierzonej kary dyscyplinarnej.

Odwołanie sporządzone przez sędziego Sądu Rejonowego podnosi zarzuty rażącej obrazy prawa:

- art. 40 § 1 pkt 4 w zw. z art. 47 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.;
- art. 8 § 2 k.p.k.;
- art. 170 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 3 lit. d Europejskiej Konwencji Praw Człowieka;
- obrazę art. 107 § 1 u.s.p. w zw. z art. 233 k.p.c. i art. 670 § 1 i art. 671 k.p.c.;
- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.;
- art. 4, 5, 410 i 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.;
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.;
- art. 6 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.

Obrońcy oraz obwiniona sędzia wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ponadto obrońcy wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania dyscyplinarnego, ewentualnie o zmianę wyroku przez znaczne złagodzenie orzeczonej wobec obwinionej kary dyscyplinarnej.

Następnie pismem z dnia 19 marca 2008 r. sędzia Sądu Rejonowego w uzupełnieniu swego odwołania na zasadzie art. 439 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 108 § 4 i art. 128 u.s.p. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W sprawie zaistniało uchybienie uwzględniane z urzędu przez Sąd odwoławczy niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść wyroku w postaci przesłanki przedawnienia karalności, wyłączającej postępowanie dyscyplinarne (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.). W tej sytuacji Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny stosownie do treści art. 436 k.p.k. odstąpił od rozpoznania zarzutów sformułowanych w odwołaniach, gdyż rozpoznanie uchybienia uwzględnianego z urzędu, sugerowanego przez obwinioną w uzupełnieniu odwołania, jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie zarzutów odwoławczych byłoby bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania.

Stosownie do treści art. 108 § 1, 2 i 4 u.s.p. przedawnienie przewinienia dyscyplinarnego następuje po upływie trzech lat od chwili czynu. W razie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przed upływem trzech lat od chwili czynu, przedawnienie dyscyplinarne następuje z upływem pięciu lat od chwili czynu. Jeżeli jednak przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa, to przedawnienie

dyscyplinarne nie może nastąpić wcześniej, niż przedawnienie przewidziane w przepisach Kodeksu karnego. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekający w tej sprawie podziela stanowisko reprezentowane w piśmiennictwie, że w postępowaniu dyscyplinarnym, sąd dyscyplinarny samodzielnie czyni ustalenia i nie jest w tym związany rozstrzygnięciami innych sądów lub organów, jednakże dla zastosowania konstrukcji przedawnienia o jakiej mowa w art. 108 § 4 u.s.p. niezbędny jest prawomocny wyrok sądu karnego. Jeśli przedmiotem rozpoznania postępowania dyscyplinarnego i karnego jest kwestia odpowiedzialności za ten sam czyn o znamionach przestępstwa, to osobę na której ciąży zarzut uważa się za niewinną, dopóki wina jej nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu karnego. Oczywiście jest, że stwierdzającym winę sprawcy przestępstwa jest tylko wyrok wydany w postępowaniu karnym (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP i art. 5 § 1 k.p.k.; por. też W. Kozielowicz. Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, Komentarz. Warszawa 2005, s. 89 – 91).

W świetle powyższych rozważań zmiana opisu przewinienia dyscyplinarnego przypisanego obwinionej przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji w stosunku do opisu zawartego w prawomocnym wyroku sądu karnego z „nieumyślnego” naruszenia obowiązków na „umyślne” naruszenie, nie mogła mieć wpływu na sposób wyliczenia terminu przedawnienia przewinienia przypisanego obwinionej, gdyż jak już wspomniano podstawę dla zastosowania konstrukcji przedawnienia o jakiej mowa w art. 108 § 4 u.s.p. stanowi treść prawomocnego wyroku karnego. Z treści art. 42 ust. 3 Konstytucji RP wynika zasada wyłączności sądowego postępowania karnego w zakresie uchylenia domniemania niewinności. Oznacza to, że inne organy państwa nie mogą samodzielnie ustalić faktu popełnienia przez obywatela przestępstwa i wyprowadzać z tego konsekwencji prawnych. Także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dominuje pogląd, że domniemanie niewinności może obalić tylko prawomocne orzeczenie wydane w postępowaniu karnym (por. wyrok z dnia 21 marca 2000 r., nr 28389/99). Na marginesie tylko, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zauważa, że termin przedawnienia karalności przestępstwa umyślnego niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień opisanego w art. 231 § 1 k.k. jest taki sam jak przestępstwa nieumyślnego niedopełnienia obowiązków opisanego w art. 231 § 3 k.k., przypisanego obwinionej.

W literaturze prezentowane są odmienne interpretacje dotyczące wpływu immunitetu sędziowskiego na bieg terminu przedawnienia karalności przestępstwa.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w toku rozprawy odwoławczej, zaprezentował pogląd, że termin przedawnienia karalności rozpoczyna się dopiero wówczas, gdy sąd dyscyplinarny udzieli zezwolenia na ściganie sędziego (art. 80 § 1 u.s.p.). W konsekwencji wniósł o nieuwzględnienie odwołań i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekający w tej

sprawie nie podzielił poglądu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, uznając za trafne stanowisko zaprezentowane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2007 r., SNO 44/07 (OSNKW 2007, nr 11, poz. 84). W wspomnianej uchwale stwierdzono, że przeszkoda prawna – w postaci sędziowskiego immunitetu formalnego – wywołująca spoczywanie okresu przedawnienia (art. 104 § 1 k.k. w zw. z art. 80 § 1 u.s.p.), zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd dyscyplinarny w sposób prawomocny odmówi zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Zawarta w powołanej uchwale argumentacja prawna jest w pełni przekonywająca i nie ma potrzeby powtarzania jej w tym miejscu. Wystarczy przypomnieć założenia aksjologiczne Kodeksu karnego w zakresie instytucji przedawnienia. Założenia te wskazują, że nawet najcięższe przestępstwa, z wyłączeniem zbrodni przeciwko pokojowi, ludzkości i przestępstw wojennych (art. 105 § 1 k.k.) oraz bardzo wąskiego kręgu przestępstw popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych w związku z pełnieniem obowiązków służbowych (art. 105 § 2 k.k.), ulegają przedawnieniu, gdy od czasu ich popełnienia upłyną okresy przewidziane w Kodeksie karnym, niezależnie od tego, przez kogo przestępstwa zostały popełnione. Sugerowane przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego wiązanie stanu spoczywania biegu przedawnienia z samym statusem sędziego wyposażonego w immunitet sędziowski, mogłoby doprowadzić w niektórych przypadkach do nieprzedawnienia się nawet drobnych występków mimo upływu bardzo długich – kilkudziesięcioletnich okresów.

Sąd Najwyższy nie podzielił też poglądu wyrażonego przez obrońców obwinionej, że przypisane jej przewinienie służbowe uległo przedawnieniu z uwagi na to, iż postępowanie dyscyplinarne wszczęto przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego po upływie trzech lat od daty przewinienia. Po pierwsze postępowanie dyscyplinarne wszczęto w dniu 6 grudnia 2000 r. (k. 76), a więc przed upływem trzech lat od chwili zaistnienia przypisanego czynu w dniu 9 marca 1998 r. Po drugie, stosownie do treści art. 108 § 4 u.s.p., przedawnienie dyscyplinarne przewinienia wyczerpującego jednocześnie znamiona przestępstwa nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane w przepisach Kodeksu karnego; zatem wszczęcie i przedawnienie postępowania dyscyplinarnego jest dopuszczalne w całym okresie przedawnienia, wynikającym z przepisów zarówno art. 101 k.k., jak i art. 102 k.k. (por. uchwała SN z dnia 7 grudnia 2007 r., SNO 81/07, OSNKW 2008, nr 2, poz. 15).

Obwinionej sędziemu Sądu Rejonowego w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego z dnia 20 listopada 2006 r., sygn. akt VII K 213/06, przypisano między innymi (stanowiące przewinienie dyscyplinarne) popełnienie w dniu 9 marca 1998 r. nieumyślnego przestępstwa niedopełnienia obowiązków wyczerpującego znamiona art. 231 § 3 k.k., zagrożonego karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 2 lat. Stosownie do treści art. 101 § 1 pkt 4 k.k., karalność występkę zagrożonego karą nie przekraczającą 3 lat pozbawienia wolności ustaje z upływem 5

lat od czasu popełnienia występku. Jeżeli w okresie przewidzianym w art. 101 § 1 pkt 4 k.k. wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. W stosunku do przestępstwa wyczerpującego znamiona przewinienia służbowego będącego przedmiotem rozpoznawanej sprawy nie wydano uchwały odmawiającej zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, czyli wyżej przedstawiony okres przedawnienia nie uległ wydłużeniu.

W opisaney sytuacji Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że w dniu 9 marca 2008 r., czyli po upływie 10 lat od chwili zaistnienia przewinienia dyscyplinarnego (wyczerpującego znamiona art. 231 § 3 k.k.) nastąpiło przedawnienie karalności (art. 108 § 4 u.s.p.). W konsekwencji na podstawie art. 108 § 4 u.s.p. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie dyscyplinarne przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego, a kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa (art. 133 u.s.p.).